

Rekordowy „Kulturower”

Tegoroczna trasa „Kulturoweru” wymagała od uczestników nie tylko dobrej kondycji fizycznej (trasa liczyła blisko 40 km), ale także świetnego wzroku, dobrej znajomości topografii i historii miasta oraz sprawnego rozwiązywania zagadek. Na trasie zabawy pojawiła się m.in. piotrkowska manufaktura, zamek w Bykach, lotnisko, park Belzacki, park ks. J. Poniatowskiego oraz Muzeum. Ku zaskoczeniu organizatorów w tegorocznej edycji padła rekordowa liczba uczestników zabawy - 65 rowerzystów. - Z roku na rok jest nas coraz więcej. Tak dużej frekwencji jeszcze nie było. Muszę przyznać, że nasze nocne gry rowerowe przyciągają więcej uczestników niż te dziennie - mówi Michał Rosiak, z Piotrkowskiej Grupy Rowerowej i dodaje. - Jest to o tyle fajne, że nocą jest mniejszy ruch na ulicach. Należy jednak pamiętać o oświetleniu i odpowiedniej ochronie.

Najszybszy w rozwiązywaniu zagadek i jeździe po Piotrkowie był Krzysztof Pawlik. Tuż za nim przybyła na metę Emilia Pawlik, zaś jako trzecia dotarła Joanna Zielonka.